Nr. 3 Rocznik XXV.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer. Tygodniowo w Krakowie 40 h, z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru wieczornego 6 h
Oba wydania razem 10 h w mieście i na prowincyi.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi dwa razy dziennie: rano i wieczór.
WYDANIE WIECZORNE.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2, I. p.
Telef. Nr. 1354. Konto czek. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 24 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Bułgarski głównodowodzący o pokoju:

Komunikat austryacki.

Urzędowo donoszą 3 stycznia: Wiedeń, 3 stycznia.

Zacięte walki w Besarabii trwają dalej.

Na froncie besarabskim walczono także przez cały dzień wczorajszy zacięcie. Nieprzyjaciel wszystko czynił, aby przełamać nasze linie na obszarze Toporowciece. Wszystkie próby przełamania rozbiły się o dzielny opór naszych doskonałych wojsk. Liczba wziętych jeńców wynosi: trzej oficerowie i 850 żołnierzy. U ujścia Seretu, nad dolną Strypą, nad potokiem Kormin i nad Styrem odparto pojedyncze rosyjskie ataki. Liczne miejsca frontu północno-wschodniego stały pod nieprzyjacielskim ogniem działowym.

Na włoskim terenie wojennym bez zmiany.

Żadne szczególniejsze wydarzenia.

Bez zmiany w Czarnogórze.

Koło Mojkovca zmuszono do do ucieczki oddział czarnogórski, który odważył się przejść na północny brzeg Tary. Położenie jest niezmienione.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer*, marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki.

Urzędowo donoszą 3 stycznia: Berlin, 3 stycznia.

Drobne walki na froncie rosyjskim.

Rosyanie kontynuowali w rozmaitych miejscach z równem niepowodzeniem jak w poprzednich dniach swe przedsięwzięcia patrolami i oddziałami strzeleckimi.

Bałkański teren bez zmiany.

Nic nowego.

Naczelne kierownictwo armii.

Rozmowa z naczelnym wodzem bułgarskim Żekowem.

Berlin, 3 stycznia.

Korespondent „Berl. Tageblattu“ Lederer miał rozmowę z naczelnym wodzem armii bułgarskiej Żekowem, z której podaje w tym dzienniku niektóre ciekawe szczegóły:

Na zapytanie, czy Bułgarzy wzięliby udział w ofenzywie sprzymierzonych **na zachodzie**, generał Żekow odrzekł, że nie przypuszcza tego. Niemcy i Austro-Węgry są bowiem dosyć silne, aby same mogły zwycięsko walczyć, a bułgarska armia ma jeszcze wiele na Bałkanach do zrobienia. Jednak gdyby okazała się konieczność współdziałania armii bułgarskiej z armią sprzymierzonych **na innym placu boju niż bałkański**, to Bułgarzy chętnie **zgodzą się na to.**

Gdy rozmowa zeszła na temat ewentualnego **pokoju**, generał Żekow oświadczył, iż **dzisiaj nie widzi on zupełnie możliwości zawarcia pokoju.** — Możliwość taka okazałaby się mogła **najwcześniej w ciągu wiosny.**

Dzisiaj państwa czwórporozumienia wierzą jeszcze w różne utopijne plany i przykładają wielkie nadzieje do **nowej ofenzywy.** Lecz widać już u czwórporozumienia oznaki osłabienia, szczególnie w Anglii.

Nawet rząd angielski pozostawia prasie swobodę pisania o pokoju, aby wytworzyć nastrój pokojowy wśród ludności.

Bezwątpienia jednak Anglia jest potęgą, która prowadzi całą wojnę i wywiera zapomocą gróźb presyę na wszystkich swych sprzymierzeńców.

Co uzyskano przez aresztowanie konsulów w Salonikach.

Sofia, 3 stycznia.

(BK). Ag. bułgarska telegraficzna stwierdza, że uwięzienie konsulów w Salonikach wywarło w Sofii, a zwłaszcza w sobranju, gwałtowne wrażenie. W kuloarach sobranja ogólne przekonanie było takie, że w Atenach ukształtowuje się położenie **dla czwórsojuszu coraz gorzej.** Jest możliwem, że Grecya nie porzuci neutralności, ale **na każdy sposób zostały mosty między Grecyą a czwórsojuszem spalone.**

Ostry protest Grecyi.

Ateny, 3 stycznia.

(BK). Grecki gabinet wystosował z powodu wydarzeń salonickich **ostrą notę z protestem do rządów czwórsojuszu.** Powiedzianem w niej jest, że Grecya widzi się zmuszoną wnieść protest przeciw jak najswawolniejszemu i najbardziej nieludzkiemu pogwałceniu greckiej zwierzchności, które nastąpiło przy zupełnem nieuwzględnieniu tradycyjnych reguł prawa dyplomatycznego prawa azylu i najelementarniejszej międzynarodowej kurtuazyi.

Tajne dokumenty rządu angielskiego.

Wiedeń, 3 stycznia.

Dnia 4 grudnia wzięła do niewoli austro-węgierska łódź podwodna na statku greckim członka poselstwa angielskiego w Atenach, czynnego oficera armii angielskiej, który wiózł ze sobą **szereg tajnych dokumentów angielskich.** Ministerstwo spraw zagranicznych w Wiedniu ogłosiło kilka z nich, z których najważniejszym jest

nota koalicyi do rządu greckiego.

Po raz pierwszy dowiadujemy się, jaki jest autentyczny tekst tej noty. Koalicya domagała się od Grecyi: 1) usunięcia wojsk greckich z Salonik i okolicy; 2) nieograniczonego prawa rozporządzania kolejami greckiemi, szczególnie w kierunku Krivolaku i Monastyru; 3) wolności morza, to znaczy prawa przeszukiwania wód nadbrzeżnych, prawa niszczenia statków nieprzyjacielskich, operujących na tych wodach itd.

W worku, w którym znajdowały się te dokumenty, była także poczta prywatna członków poselstwa angielskiego w Atenach i członków misyi, która miała reformować flotę grecką.

Rząd austro-węgierski ogłosił kilka wyjątków z tych listów o ile dotyczą spraw publicznych. Dowiadujemy się przy tej sposobności kilku bardzo charakterystycznych szczegółów. Oto ci „żołnierze jego cesarskiej mości“, a więc legitymiści z urodzenia, występują przeciw tronowi, o ile polityka tegoż nie odpowiada ich życzeniom. Pisze np. pewien oficer: „Wedle mego zdania, byłoby najlepiej **wypędzić króla i powołać Venizelosa na prezydenta rzeczypospolitej greckiej**“.

Przyczyny ustąpienia gener. Ruzskiego.

Berlin, 3 stycznia.

„Lokalanzeiger“ donosi, iż przyczyną ustąpienia generała Ruzskiego był **konflikt jego z wszechpotężnym ministrem spraw wewnętrznych** Chwostowem, który mieszał się do dowództwa generała Ruzskiego. A mianowicie Chwostow bez porozumienia się z Ruzskim wysyłał niejednokrotnie znaczniejsze oddziały wojskowe do miast zagrożonych rozruchami, a przedewszystkiem do Moskwy. Przeciwko tej samowoli Chwostowa protestował Ruzskij u cara, a gdy ten wzbraniał się wystąpić przeciwko niemu, podał się natychmiast do dymisyi.

Ponieważ wszyscy sympatyzują z generałem Ruzskim, więc w całej Rosyi panuje ogromne oburzenie na Chwostowa

Warunki pokojowe — pomysłem prywatnym.

Berno, 3 stycznia.

Korespondent „Bundu“ rozmawiał z podsekretarzem stanu Zimmermannem w sprawie warunków pokojowych, podanych przez jeden z dzienników zuryskich. Podsekretarz Zimmermann oświadczył, że „owe myśli pokojowe są pomysłem prywatnym. O ich pochodzeniu nic nie wiadomo. **W każdym razie ani rząd dla spraw zagranicznych ani stojące blisko niego osoby, nie mają z tym artykułem nic wspólnego.**

Obawy angielskie przed odrębnym pokojem rosyjskim.

Amsterdam, 3 stycznia.

Rząd angielski odmówił Rosyi wszelkiej pomocy w staraniach o pożyczkę w Londynie, tak, że musiano starać się o pożyczkę wewnętrzną. Obecnie zadziwia wprost, że **nagle Anglia w natrętny sposób poczęła starania w Petersburgu, by Rosya zaciągnęła pożyczkę, jakiej sobie pierwiej życzyła. Powodem tej nagłej troski o Rosyę jest obawa, by ona nie zawarła odrębnego pokoju.**

Ypern ma być zburzone.

Berlin, 3 stycznia.

„Lokalanz.“ donosi z Havru: Na radzie wojennej w Paryżu **postanowiono ze względów strategicznych zburzyć Ypern** i ufortyfikować tę okolicę, by można było się lepiej bronić przed Niemcami.

Wszystkie skarby sztuki, znajdujące się jeszcze w mieście, mają być przewiezione do Paryża. Pozycyi tej mają bronić wojska angielsko-belgijskie.

Bunt wśród wojsk indyjskich w Mezopotamii.

Wiedeń, 3 stycznia.

„N. W. Journal“ donosi następujące szczegóły o buncie jednej dywizyi indyjskiej pod Ktesifonem: Pewien pułk indyjski, idący na czele wojsk generała Towshenda, odmówił w pobliżu grobu Selmana Paka, który jest świętym, czczonym także w Indyach, posłuszeństwa. Bunt rozszerzył się następnie na całą dywizyę indyjską, tak, iż Anglicy zmuszeni byli **przerwać bitwę** i cofnąć się. Wielka liczba żołnierzy i oficerów indyjskich, którzy wzięli udział w buncie, została rozstrzelaną.

Powszechna służba wojskowa w Anglii.

Robotnicy angielscy wobec powszechnej służby wojskowej.

Rotterdam, 3 stycznia.

Na konferencyi angielskich przywódców robotniczych pod przewodnictwem Hendersona (który jest obecnie ministrem), postanowiono — jak donosi Reuter — **oświadczyć się za powszechną służbą wojskową** pod warunkiem, że rząd poręczy prawa robotników przemysłowych. Inne (późniejsze) doniesienie Reutera podaje, że nie powzięto żadnej uchwały, lecz postanowiono na 6 stycznia zwołać konferencyę zastępców wszystkich związków, na której miano się zastanowić nad sprawą obowiązku służby wojskowej dla nieżonatych.

Z doniesień tych wynika, że angielskie związki zawodowe na razie żadnej stanowczej decyzyi w tej sprawie jeszcze nie powzięły.

W Salonikach.

Po aresztowaniu konsulów państw centralnych.

Soloniki, 3 stycznia.

Wszystkie wydalone z Salonik osoby personalu konsulatów przewieziono z pokładu pancernika „Patrie“ na pokład parowca, który natychmiast odjechał w niewiadomym kierunku.

Król Piotr w Salonikach.

Berlin, 3 stycznia.

Prywatny korespondent Biura Wolffa donosi, że król Piotr, który przybył do Salonik na pokładzie torpedowca francuskiego, **uda się do Aten**, aby odwiedzić króla Konstantyna. Król Piotr z razu nie wysiadł w Salonikach na ląd i przyjął na pokładzie torpedowca odwiedziny generała Sarrailla i greckiego generała Masgopulosa.

Egipt.

Serbowie w Egipcie?

Berlin, 3 stycznia.

„Nat. Ztg.“ donosi na podstawie doniesień rosyjskich, że 20 tysięcy tułaczów serbskich postanowiono przewieźć do Egiptu, gdzie mają być zatrudnieni przy pracach fortyfikacyjnych.

Bukareszt, 3 stycznia.

„A Nap“ donosi z Konstantynopola: Anglicy koncentrują z ogromnym pośpiechem wojska w Egipcie. Mają oni zamiar **resztki wojsk serbskich wysłać do Egiptu**, celem wzmocnienia armii, broniącej kanału Suezkiego. Ostatnie odwiedziny serbskiego generała Bojovica w Salonikach stoją w związku z tym planem.

Przymusowa likwidacya firm austryacko-niemieckich w Egipcie.

Zurych, 3 stycznia.

„N. Züricher Nachrichten“ donoszą, iż rząd angielski zarządził i przeprowadził przymusową likwidacyę wszystkich tych firm w Egipcie, których właściciele są przynależności niemieckiej, austryackiej lub węgierskiej.

Kronika wojenna.

Panika w Odessie z powodu opróżnienia Gallipoli. „Nat. Ztg.“ donosi, że na wiadomość o opróżnieniu Gallipoli wybuchła w Odessie w sferach handlowych panika, która nieco zmniejszyła się po nadejściu wiadomości, że koalicya ma zamiar zatrzymać pozycye pod Sedil Bahr.

Szpiegostwo rosyjskie w Mołdawii. „Universul“ bukaresztański donosi: Władze rumuńskie odkryły szeroko rozgałęzioną organizacyę szpiegowską, która działa głównie w Jassach, w północnych miastach Mołdawii, a szczególnie w gminach pogranicznych. Burmistrz Jass zarządził rewizye domowe i kazał aresztować cały szereg obcych poddanych, między nimi wiele kobiet. — Dzienniki już oddawna wskazywały na szerzące się w Mołdawii szpiegostwo. Niedawno aresztowano pewnego rosyjskiego fotografa, który przybył z Rosyi za fałszywym paszportem i zajmował się szpiegostwem.

Defraudacye na kolejach rosyjskich. Minister komunikacyi Trepow wyjechał z kilku wyższymi urzędnikami do Archangielska. W lecie popełniono tam przy transporcie materyałów wojennych z Ameryki olbrzymie **sprzeniewierzenia.** Podobno na drodze Archangielsk-Wołogda „zginęło“ 3.000 ton pocisków i obecnie nie można ich znaleźć. Przesyłka ta przyszła z Anglii do Archangielska, zapisano ją w księgach jako nadeszłą i figuruje nawet w zapiskach zarządu artyleryi, że ją odebrano.

Włoski poseł w Paryżu powiedział na przyjęciu noworocznem danem dla włoskiej kolonii, że spodziewa się, **że w tym roku wojna się zakończy** i że rok 1916 przyniesie tryumf sprawie sojuszników.

Wojska kanadyjskie dla Anglii. W orędziu noworocznem powiedział prezydent ministrów Borden, że w roku ubiegłym uchwalono 250.000 żołnierzy postawić pod broń. Z nowym rokiem liczba ta wzrasta na 500.000.

Półurzędowy „Pester Lloyd“ o pogłoskach pokojowych.

Wiedeński „Tageblatt“ przetelegrafowuje z półoficyonalnego budapeszteńskiego „Pester Lloyda“ dłuższy wywód, wykazujący fałszywość rzekomych punktów pokojowych, odpowiadających jakoby państwom centralnym, a zestawionych w szwajcarskiej „N. Zur. Zeitung“.

Artykuł tego dziennika rozesłało do prasy biuro Wolffa z dopiskiem, z góry dyskwalifikującym jego wartość. W tej formie artykuł ten pojawił się w całej prasie niemieckiej i w wiedeńskiej — bez zmian; w krakowskiej mógł się pojawić tylko ułamkowo.

Już sam fakt — podkreśla „Pester Lloyd“ — że w elaboracie, wydrukowanym w dzienniku szwajcarskim, nie było wzmianki o Austro-Węgrzech, choć oba mocarstwa centralne prowadzą wojnę w zupełnem zespoleniu nietylko militarnem, lecz i politycznem, wystarczyłby, ażeby ową szwajcarską rewelacyę uznać za zupełnie nierzeczową.

„Pester Lloyd“ przytacza w dalszym ciągu jeszcze jeden przykład podstawowej nawet nieznajomości spraw u autora owego elaboratu.

W konkluzyi „Pester Lloyd“ podkreśla, iż dla opinii wewnętrznej i neutralnej te wyjaśnienia wystarczą, ażeby przejść już nad artykułem „N. Zur. Ztg.“ do porządku.

KRONIKA.

Podrożenie mąki. W myśl reskryptu prezydyum namiestnictwa z dniem 1 stycznia 1916 r. magistrat krakowski ogłasza następujące ceny maksymalne mąki: W handlu hurtownym za 100 kilogramów (bez worka): mąka pszenna piekarska lub grysik 111 kor., mąka pszenna kuchenna nr. 1 91 kor., mąka pszenna kuchenna nr 2 76 koron, mąka chlebowa 48 koron. W powyższe ceny wliczony już jest fracht, wynoszący przeciętnie 1 kor. od 100 klg. W handlu detalicznym za 1 klg. ceny mąki będą następujące: mąka pszenna piekarska lub grysik 1 kor. 18 hal., mąka pszenna kuchenna nr 1 98 hal., mąka pszenna kuchenna nr 2 83 hal., mąka chlebowa 54 hal. Ceny te obowiązują od 1 stycznia 1916 roku. **Cena chleba pozostaje nadal niezmienioną** i wynosi 56 halerzy za 1 kilogram. Przekroczenie powyższego rozporządzenia będzie karane przez polityczne władze powiatowe grzywną do 2000 koron lub aresztem do 3 miesięcy, a przy okolicznościach szczególnie obciążających grzywną do 5000 kor. lub aresztem do 6 miesięcy.

Jak widzimy, nowe rozporządzenie namiestnictwa przynosi znaczne podwyższenie cen mąki; cenę bowiem mąki pszennej lub grysiku podnosi z 76 hal. na 1 kor. 18 hal. za 1 kilogram, mąki pszennej kuchennej nr 1 z 66 hal. na 98 hal. za klg., a mąki chlebowej z 48 hal. na 54 halerzy za 1 kilogram.

Podrożenie, i to znaczne, tak niezbędnego artykułu żywnościowego, jakim jest mąka, będzie nowym bardzo dotkliwym ciężarem dla ludności, nękanej wzrastającą drożyzną.

Brak chleba. W wielu piekarniach zabrakło dzisiaj chleba, tak, iż większa część ludności nie mogła zupełnie zaopatrzyć się w chleb. Przed piekarniami wystawały całe tłumy ludzi, oczekujące niejednokrotnie naprożno na chleb. Brak chleba potrwa jeszcze przez parę dni, magistrat nie posiada bowiem obecnie dostatecznej ilości mąki, której znaczniejszy zapas ma dopiero w najbliższym czasie nadejść.

Aprowizacya miasta. Wczoraj przed południem odbyła się w biurze delegata p. dra Federowicza konferencya aprowizacyjna. Stwierdzono, iż obecnie zapasy węgla w naszem mieście na razie są wystarczające i że w mieście jest dość zapasów nafty, jakkolwiek nafta ta nie odznacza się nadzwyczajną jakością. Udało się sprowadzić do Krakowa z różnych części kraju znaczniejszą ilość jaj, tak iż nie jest wykluczone obniżenie cen na 20 hal. za sztukę. Zarząd zatelegrafował do odnośnych czynników o wysłanie potrzebnych ilości mąki dla naszego miasta. Stwierdzono, iż spęd bydła i świń w ostatnich czasach znacznie się podniósł, to też i ceny mięsa pierwszej i drugiej jakości winny być obniżone.

Nominacye w magistracie. Na onegdajszem posiedzeniu prezydyum miasta zamianowano sekretarzami magistratu w VIII. klasie rangi dotychczasowych wicesekretarzy dra Leinkrama Michała i dra Closmanna Juliusza, — zaś dotychczasowych koncepistów dra Romańskiego Tadeusza, dra Piotrowskiego Władysława, dra Tretera Januarego i Ostrowskiego Stanisława wicesekretarzami magistratu IX. klasie rangi. Równocześnie przeniesiono w stan spoczynku starszego radcę magistratu Jana Golińskiego na własną jego prośbę.

Przeraźliwe zimno w szkołach krakowskich panuje po świętach. Niektóre bowiem (np. przy ul. Topolowej) już wznowiły swe prace. Biedne dzieciaki marzną i kostnieją. Jakaż może być nauka w tych warukach?

Magistrat powinien się zająć temi anomaliami i zarządzić przepalanie szkół po świętach i niedzielach przed nauką. Łatwo zrozumieć bowiem, jaki fatalny wpływ wywiera nauka w tych warunkach zwłaszcza na gorzej odżywiane dzieci.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).